

Data wpływu 2019 -12- 16  
L.dz. 5948 Podpis 

„Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”  
Karol Wojtyła

Niniejsze pismo kierujemy do:

Ministerstwa Edukacji Narodowej  
Kuratorium Oświaty w Olsztynie  
Wójta Gminy Działdowo  
Biura Poselskiego Prawa i Sprawiedliwości Zbigniewa Babalskiego

**Petycja przeciwko likwidacji  
Szkoły Podstawowej im.Stefana Wincentego Frelichowskiego w Turzy Wielkiej**

My niżej podpisani rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Turzy Wielkiej, nie zgadzamy się na likwidację naszej szkoły. Podstawowym powodem tego jak twierdzą władze gminy: jest jej „słaby wynik ekonomiczny”, co oznacza, że nie opłaca się Gminie Działdowo, a w szczególności wójtowi dalsze utrzymywanie naszej szkoły. Nie mamy nic przeciwko oszczędzaniu i rozsądnemu gospodarowaniu zasobami Gminy.

Widzimy jednak, że argumentacja, z jaką do tej pory udało się nam zapoznać, sprowadza się do tego, że wójt traktuje edukację naszych dzieci tak samo jak sprzedaż gminnych gruntów, remont drogi czy budowę sieci wodno-kanalizacyjnej. W naszej ocenie postawienie znaku równości pomiędzy tymi dziedzinami jest niedopuszczalne i głęboko dla nas i naszych dzieci krzywdzące.

My rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Turzy Wielkiej wyrażamy swój kategoryczny sprzeciw wobec zamiaru likwidacji tej placówki szkolnej.

Szkoła to w zamyśle urzędników gminy i pana Wójta to tylko budynek przynoszący straty z ekonomicznego punktu widzenia, dlatego pytamy gdzie w tym wszystkim są nasze dzieci i ich dobro, gdzie troska o wychowanie i edukację przyszłych pokoleń?

Szkoła w Turzy Wielkiej jest szkołą z tradycją, to nie mury ani ławki tylko dzieci rodzice i nauczyciele stanowią trzon tej placówki. Szkoła ta jest szkoła nową, gdzie budynek był dodatkowo świeżo odremontowany. Większość z nas rodziców i dziadków pamięta mury poprzedniego budynku, w którym brakowało dosłownie wszystkiego- ale nie zrozumienia, empatii, zaangażowania i troski o dobro dzieci.

Jesteśmy oburzeni spotkaniem z wójtem, które odbyło się 19.11.2019 r. Cały dorobek naszej szkoły został zawarty w kilku slajdach wyświetlonych z rzutnika. Mydlenie nam oczu

bajkami, że większe grupy dzieci i praca z nimi jest bardziej efektywniejsza, niż praca w małych grupach- jest oburzająca! My jako społeczność lokalna, nie zgadzamy się z przedmiotowym traktowaniem naszych dzieci, które są tzw., królikami doświadczalnym gminnej polityki oświatowej”. Dlaczego mamy godzić się na zamknięcie naszej szkoły która jest jedynym ośrodkiem edukacyjnym i kulturalno-wychowawczym w naszej miejscowości. Po to by w siłę rosły inne miejscowości, które i tak są już faworyzowane i otrzymują większą aprobatę ze strony gminy i Wójta.

Nie godzimy się aby koligacje rodzinne urzędników Gminy Działdowo powiązanych z ościenną Szkołą Podstawową w Burkacie były motorem napędowym do likwidacji naszej szkoły w Turzy Wielkiej.

Polityka oświatowa prowadzona w stosunku do naszej szkoły jest oburzająca i skandaliczna. Dlaczego wszystkie możliwe uroczystości sygnowane z ramienia gminy Działdowo są organizowane jedynie w szkole w Burkacie. Nie daje się przez to żadnych szans na rozwój innym szkołom w tym także naszej. Najlepiej i najprościej jest zamknąć, zlikwidować na rzecz innych społeczności.

Gdzie tu regionalny patriotyzm, „gdzie walka o naszą małą ojczyznę,, My jako rodzice nie mamy prawa się temu przeciwstawić. Przedstawienie nam pomysłu likwidacji S.P. w Turzy Wielkiej i utworzeniu tu jedynie klas 0-III jest oburzające. Wożenie starszych dzieci kl.IV-VIII do S.P. w Burkacie jest karygodnym pomysłem. Takie przedsięwzięcie jest „eksperymentem na żywym organizmie”

Dlaczego nasze dzieci mają ponosić skutki nieudolnej polityki gminnej która zmienia się wraz ze zmianą na urządzie Wójta, który jeszcze przed wyborami obiecywał, że nie ma mowy o zamknięciu naszej szkoły, a w dodatku ma w planach jeszcze dobudowanie brakującej sali gimnastycznej.

Teraz gdy urząd jest wygrany, dzięki między innymi poparciu naszej społeczności, która zawierzyła zapewnieniom wójta, zostaliśmy sami sobie i w dodatku z niczym. Może by trzeba się zastanowić, jakie środki są przeznaczane na tak poważną dziedzinę-jak przyszłość naszych dzieci, a jakie fundusze idą na nowe inwestycje w gminie.

Latami nasza społeczność była pomijana, w każdej inwestycji realizowanej przez Gminę, równoległe mogły się rozwijać pod każdym względem miejscowości, które były ściśle związane z osobą wójta, który pochodził z danej społeczności lub w niej zamieszkiwał. Tak się dzieje także i teraz, gdzie koligacje rodzinne i urzędnicze prowadzą do polityki likwidacji naszej szkoły na rzecz rośnięcia w siłę S.P w Burkacie.

My rodzice uczniów S.P w Turzy Wielkiej nie godzimy się na ogłupianie nas propagandą stworzoną na kilku slajdach przedstawionych między innymi przez panią Smereczyńską.

Wciskanie banialuków dotyczących pozytywnych stron z wyrwaniem naszych dzieci z dotychczasowego, znanego im środowiska szkolno-wychowawczego, przewożenie naszych pociech jak jakiś balast i „osadzanie” ich w realiach obcej im szkoły, kłóci się z intencją bezpieczeństwa nie tylko w sensie fizycznym, ale także psychicznym.

Nie chcemy, aby nasze dzieci czuły się gorsze w innej szkole, a co za tym idzie marginalizowani z tego powodu przez kadrę nauczycielską, czy grupę rówieśniczą.

Budowanie dobrej samooceny i podmiotowości naszych dzieci powinno stać się priorytetem w edukacji, a nie możliwością pozyskania większej subwencji z budżetu państwa, gdy zwiększa się liczba dzieci w szkole. Tłumaczenie wójta, iż spotyka się z oburzeniem i dezaprobatą w stosunku do utrzymywania tak dużej ilości szkół w obrębie swojej gminy jest skandaliczne. Taki stan rzeczy powinien być chlubą i świadczyć o prężnej polityce edukacyjnej naszego regionu. Nie należy ulegać szablonowemu podejściu i dopasowywaniu się do polityki innych regionów, względem, których należy pozamykać kilka szkół, aby zgadzały się jedynie wykresy na slajdach urzędników odpowiedzialnych za oświatę w gminie.

Mydlenie nam oczu zapewnieniami o pozostawieniu na miejscu w naszej placówce kl.0-III, która będzie funkcjonowała jedynie jako filia S.P w Burkacie jest dla nas niedoprzyjacia, nikt nie daje nam żadnej gwarancji, jak długo taki stan się utrzyma.

Prawda jest taka, że jeżeli pozwolimy na likwidację teraz naszej szkoły i odpływ znacznej liczby uczniów do S.P w Burkacie. To skutkiem tego i tak będzie dalsza likwidacja tej placówki, gdyż gmina będzie miała już wtedy więcej możliwości na zlikwidowanie tzw.„filii”, a my rodzice zostaniemy o tym fakcie jedynie poinformowani.

Dlatego też zgłaszamy swój kategoryczny sprzeciw wobec pomysłu likwidacji naszej szkoły w myśl „Nihil Novi”-„nic o nas, bez nas” przedstawiamy niniejszą listę rodziców uczniów tejże szkoły, którzy nie godzą się na taki stan rzeczy.

.....  
Podpis osób reprezentujących wszystkich  
rodziców uczniów i mieszkańców  
wsi Turza Wielka